

oraz ograniczenia środków bezpieczeństwa stosowanych wobec cudzoziemców. Postulaty te dotychczas nie doczekały się realizacji.

Niepokój organizacji pozarządowych budzi zwłaszcza umieszczanie w ośrodkach strzeżonych małoletnich cudzoziemców. W ośrodkach mogą być umieszczane dzieci wraz z rodzinami, a także małoletni bez opieki powyżej 15. roku życia, w stosunku do których prowadzone jest postępowanie o zobowiązanie do powrotu. Pomimo wprowadzenia w nowej ustawie o cudzoziemcach obowiązku każdorazowego rozważania dobra dziecka, przy orzekaniu o jego detencji (art. 401 ust. 4 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach), liczba dzieci umieszczanych w ośrodkach nie zmalała, a wręcz wzrosła (zgodnie z danymi przedstawionymi przez rząd w 2011 r. 187 małoletnich było umieszczonych w ośrodku wraz z rodzicami, a w 2014 r. – 329). Podczas monitoringu prowadzonego w 2014 r. dzieci stanowiły około ¼ wszystkich umieszczonych w ośrodkach cudzoziemców. Deklaracja rządu o wyjątkowym stosowaniu tego środka wobec dzieci nie została więc zrealizowana. Ponadto, w ośrodkach dla cudzoziemców wciąż nie jest realizowany obowiązek szkolny.

- **Uwagi do pkt. 152**

Raport organizacji pozarządowych z monitoringu ośrodków strzeżonych w 2014 r.³⁸ wykazał, że badania medyczne przeprowadzane są dopiero po przyjęciu cudzoziemca do ośrodka, co uniemożliwia ocenę stanu jego zdrowia jeszcze przed podjęciem przez sąd decyzji odnośnie jego detencji. Tymczasem zgodnie z przepisami, osoba której stan zdrowia nie pozwala na pobyt w warunkach detencyjnych, nie powinna być tam umieszczana. Monitoring ujawnił także brak jednolitych wytycznych dotyczących płci i specjalizacji lekarzy w poszczególnych ośrodkach. Nie wszędzie istnieje możliwość wyboru płci lekarza, co ma szczególne znaczenie zwłaszcza w kontekście różnorodności kulturowej cudzoziemców umieszczanych w ośrodkach. Ponadto, w większości ośrodków strzeżonych, zatrudniani psychologowie są jednocześnie funkcjonariuszami SG (a nie osobami cywilnymi), co może zniechęcać cudzoziemców do skorzystania z ich pomocy.

Zgodnie z przepisami, cudzoziemcy będący ofiarami przemocy, tortur lub traumy, nie powinni być umieszczani w ośrodkach strzeżonych. Dotychczas nie został jednak stworzony skuteczny system identyfikacji tych osób.

Monitoring przymusowych powrotów cudzoziemców³⁹ wykazał ponadto, że cudzoziemcy zwalniani z ośrodka w celu realizacji decyzji o zobowiązaniu do powrotu, nie zawsze poddawani są badaniom lekarskim bezpośrednio przed powrotem do kraju pochodzenia.

- **Uwagi do pkt. 154**

Odnosząc się do kwestii związanych z reformą sądownictwa z wykorzystaniem nowych technologii należy wskazać, że w 2013 r. uchwalono nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego⁴⁰, która miała na celu wyeliminowanie negatywnych aspektów związanych z funkcjonowaniem tzw. e-sądu, polegających na nadużywaniu uproszczonej procedury dochodzenia roszczeń. Nadużycia te polegały m.in. na niewskazywaniu prawidłowych adresów dłużników, utrudniając im w ten sposób złożenie sprzeciwu i umożliwiając

³⁸ Jw.

³⁹ Sprawozdanie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z monitoringu przymusowych powrotów cudzoziemców w okresie maj – grudzień 2014, Warszawa, 15 stycznia 2015 r., dostępne tutaj: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2015/01/hfpc_sprawozdanie_monitoring_lotow_przymusowych.pdf

⁴⁰ Ustawa z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 654).

wierzycielowi dochodzenie roszczeń przedawnionych lub nienależnych. Z uwagi na to, że sprawozdanie obejmuje lata 2008-2015 wskazane wydaje się omówienie ww. problemów związanych z funkcjonowaniem e-sądu przed reformą.

Sprawozdanie wskazuje również, że jednym z elementów mających przyczynić się do przyspieszenia postępowania jest wprowadzenie elektronicznych protokołów. Należy jednak przypomnieć, że technologia ta oraz jej wpływ na długość trwania postępowania budzi znaczące kontrowersje. Z badań przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” wynika, że w ocenie 53% badanych sędziów e-protokół przyczynił się do wydłużenia czasu trwania całego postępowania (przed sądem I i II instancji), a 4% respondentów uznało, że doszło do przyspieszenia postępowania.⁴¹ Wydłużenie postępowania związane jest przede wszystkim z tym, że odsłuchanie nagranej rozprawy lub posiedzenia zajmuje znacznie więcej czasu, aniżeli przeczytanie tradycyjnego, spisanego protokołu. Jednocześnie, utrudnia to przygotowanie się do rozprawy – tak sędziom, jak i stronom postępowania.

- **Uwagi do pkt. 155**

Do zmian proceduralnych nakierowanych na usprawnienie i przyspieszenie dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym należy zaliczyć również wejście w życie ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2010 r. Nr 7 poz. 44). Wydaje się jednak, że w tym kontekście warto także przedstawić statystyki dotyczące stosowania ustawy (np. liczba wniesionych pozwów lub toczących się postępowań sądowych, ale także zakończonych prawomocnie spraw). Pojawiają się bowiem opinie, że jest to ustawa niewystarczająco skuteczna i wymagałaby nowelizacji.

- **Uwagi do pkt. 156**

Sprawozdanie podkreśla korzystny wpływ nowelizacji Kodeksu postępowania karnego⁴² na przyspieszenie procedury karnej. Istotnie, wśród głównych celów reformy wskazywano właśnie skrócenie czasu trwania postępowania poprzez wzmocnienie zasady kontradiktoryjności i korzystanie z mechanizmów konsensualnych. Należy jednak podkreślić, że reforma budziła znaczące kontrowersje zarówno w doktrynie prawa, jak i wśród praktyków. Podkreślano przede wszystkim obawy o poszanowanie, w systemie opartym na znacznie mniej aktywnej niż dotychczas roli sądu w postępowaniu, prawa do obrony w sytuacji wciąż niedoskonałego systemu bezpłatnej przedsądowej pomocy prawnej, możliwe zachwianie równowagi pomiędzy stronami postępowania z uwagi na dopuszczenie prywatnych opinii biegłych, jak również nieprzygotowanie organów wymiaru sprawiedliwości do wdrożenia reformy.

- **Uwagi do pkt. 158**

W odniesieniu Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury należy zwrócić uwagę na nowelizację ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. z 2012 r., poz. 1230 j.t. ze zm.) dokonaną ustawą z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 694). Omawiana reforma polegała m.in. na likwidacji aplikacji ogólnej i

⁴¹ A. Łazarska, *Metoda protokolowania przebiegu rozprawy a gwarancje rzetelnego procesu cywilnego* [w:] A. Łazarska (red.), *Elektroniczny protokół a wymiar sprawiedliwości Materiały z konferencji Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”*, Warszawa 2015, s. 51-52.

⁴² Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.)

zastąpieniu jej odrębnymi, jednolitymi aplikacjami sędziowską i prokuratorską trwającymi 36 miesięcy. Warto zwrócić uwagę, że postulat likwidacji aplikacji był formułowany w środowiskach prawniczych już wcześniej: „Aplikacja ogólna okazała się kosztownym eksperymentem, z którego wymiar sprawiedliwości nie czerpie korzyści proporcjonalnych do nakładów. Największy problem to brak atrakcyjnej ścieżki zawodowej dla absolwentów aplikacji ogólnej, którzy nie dostali się na aplikację specjalistyczną, szczególnie sędziowską”⁴³.

- **Uwagi do pkt. 159**

Ocena szybkości postępowań sądowych w Polsce przedstawiona w sprawozdaniu wydaje się zdecydowanie zbyt optymistyczna. Przewlekłość postępowań w dalszym ciągu jest w Polsce problemem o randze systemowej. Świadczy o tym choćby wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2015 r. w sprawie *Rutkowski i inni przeciwko Polsce* (skarga nr 72287/10). Trybunał uznał w nim, że istniejąca w polskim systemie instytucja skargi na przewlekłość postępowania⁴⁴ jest nieefektywna i nie spełnia wymogów wynikających z art. 6 i art. 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Na rozstrzygnięcie takie miała wpływ przede wszystkim zbyt mała wysokość sum pieniężnych zasądzanych na rzecz ofiar przewlekłości oraz niekorzystny dla stron sposób obliczania przewlekłości przez sądy (branie pod uwagę wyłącznie postępowania w danej instancji, a nie okresu od wszczęcia do prawomocnego zakończenia postępowania). Co istotne, Trybunał zdecydował się na zastosowanie procedury pilotażowej, a więc zobowiązał władze polskie do dokonania stosownych zmian legislacyjnych zmierzających do wykonania wyroku i zawiesił rozpatrywanie pozostałych skarg odnoszących się do przewlekłości postępowania w Polsce. Warto podkreślić, że liczba owych pozostałych zawieszonych skarg zbliżała się do 600, co niewątpliwie świadczy o skali problemu.

- **Uwagi do pkt. 160-168**

Należy wskazać w Sprawozdaniu, że zatrzymany podpisuje pouczenie o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym, które zatrzymany podpisuje, a jeden z egzemplarzy zachowuje dla siebie. Wzór pouczenia stanowi załącznik do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym. Wskazaniem byłoby także wymienienie, o jakich prawach jest informowany zatrzymany.

Sprawozdanie zawarte w punkcie 164 jest nierelevantne z punktu widzenia treści sformułowanego pytania. Traktuje bowiem o prawie do posiadania obrońcy z urzędu na etapie postępowania sądowego, tymczasem pytanie dotyczy osoby zatrzymanej. W tym zakresie w Sprawozdaniu należałoby wskazać, że na etapie gdy dana osoba jest zatrzymana i nie przedstawiono jej jeszcze zarzutów, nie ma żadnych regulacji, które umożliwiłyby wyznaczenie takiej osobie obrońcy z urzędu. Brak regulacji dotyczących tzw. prawnika pierwszej godziny narusza zdaniem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka standard praw człowieka wynikający ze sprawy *Salduz przeciwko Turcji*. Sytuacja kształtuje się inaczej w momencie przedstawieniu zatrzymanemu zarzutów w drodze postanowienia, wówczas zatrzymany staje się podejrzanym. Podejrzanym, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać,

⁴³ D. Sześciło, *Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury. Co docenić, co zmienić, co udoskonalić?*, Warszawa 2013, s. 1.

⁴⁴ Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 r. Nr 179, poz.1843).

aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny (art. 78 § 1 KPK). Najszerze prawo do nieodpłatnej pomocy prawnej świadczonej przez obrońcę z urzędu przysługuje zatem oskarżonym w trakcie postępowania sądowego, węższe podejrzanym, a wcale nie przysługuje ono zatrzymanym.

Informacje zawarte w punkcie 166 dotyczące ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej są nierелеwantne z punktu widzenia pytań zawartych w sprawozdaniu. Nieodpłatna pomoc prawna na podstawie tejże ustawy będzie bowiem niemożliwa do uzyskania przez osobę zatrzymaną i przebywającą w policyjnej izbie zatrzymań.

- **Uwagi do pkt. 169 – 174**

W kontekście przepisów regulujących „środki techniczne umożliwiające uzyskiwanie w sposób niejawnny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie” wykorzystywanych w trakcie kontroli operacyjnej, sprawozdanie nie odnosi się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 lipca 2014 r. (sygn. K 23/11), w którym wskazano na niekonstytucyjność niektórych obowiązujących rozwiązań. Trybunał wskazał przede wszystkim na potrzebę sprecyzowania w przepisach „zamkniętego rodzajowo katalogu środków i metod działania, za pomocą których władze publiczne mogą w sposób niejawnny gromadzić informacje o jednostkach”. Sprawozdanie nie porusza również kwestii tego, iż w polskim ustawodawstwie nie uregulowano odpowiednio obowiązku informowania osób objętych kontrolą operacyjną o fakcie jej prowadzenia, który to płynie z postanowienia sygnalizacyjnego Trybunału Konstytucyjnego z 25 stycznia 2006 r. (sygn. S 2/06).

W Sprawozdaniu nie omówiono również problemu sięgania przez służby po dane telekomunikacyjne (tzw. retencja danych). Według informacji podawanych przez UKE w 2009 r. „podmioty uprawnione” skierowały do operatorów ponad 1 milion zapytań, które dotyczyły połączeń telekomunikacyjnych. Stawiało to Polskę na pierwszym miejscu wśród wszystkich państw członkowskich⁴⁵. Kwestia retencji została poruszona przez TK we wspomnianym wyroku z 30 lipca 2014 r. Zdaniem Trybunału przepisy umożliwiające sięganie po dane telekomunikacyjne naruszają konstytucyjne prawo do prywatności, głównie w zakresie braku zapewnienia niezależnej kontroli udostępniania tych danych podmiotom uprawnionym (w szczególności służbom specjalnym). TK zwraca również uwagę na wprowadzenie przepisów nakładających obowiązek niszczenia danych, które nie mają znaczenia dla prowadzonego postępowania.

Przepisy uznane przez Trybunał za niezgodne z Konstytucją utracą moc w lutym 2016 r. W Sprawozdaniu warto uwzględnić ponadto, że Senat obecnie pracuje nad projektem ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, które ma za zadanie wykonać wyrok TK. Projekt ten wzbudza jednak poważne zastrzeżenia co do tego, czy w pełni realizuje wytyczne Trybunału (a także wytyczne Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażone w wyroku *Digital Rights Ireland*, w którym TSUE unieważnił unijną dyrektywę o retencji danych telekomunikacyjnych jako niezgodną z Kartą Praw Podstawowych UE)⁴⁶.

⁴⁵ Komisja Europejska (2011). *Evaluation report on the Data Retention Directive (Directive 2006/24/EC)*, COM(2011) 225 final, 18 April 2011.

⁴⁶ Zob. szerzej: Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 967), 20 lipca 2015. Dostępna tutaj: <http://programy.hflr.pl/monitoringprocesulegislacyjnego/files/2015/07/druk967opiniaK2311.pdf>.

- **Uwagi do pkt. 175 – 177**

W Sprawozdaniu warto dodać, że obowiązujący art. 196 k.k. budzi w niektórych kręgach wątpliwości co do zgodności z Konstytucją i stał się przedmiotem skargi do Trybunału Konstytucyjnego, która zostanie rozpoznana na rozprawie 6 października 2015 r. (sygn. SK 54/13). Wątpliwości te dotyczą przede wszystkim zgodności z gwarancjami swobody wypowiedzi (art. 54 Konstytucji, m.in. z uwagi na nadmiernie restrykcyjny charakter sankcji karnych z art. 196 kk, który wywołuje tzw. efekt mrozący), oraz zgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji obejmującym wymóg określoności prawa i zasadę *nullum crimen sine lege*. Jednocześnie warto wspomnieć także o wyroku Sądu Najwyższego⁴⁷, który rozszerzył możliwość poniesienia odpowiedzialności karnej za obrazę uczuć religijnych, uznając że przestępstwo to można popełnić nie tylko z zamiarem bezpośrednim, ale także ewentualnym. Taka wykładnia może dotknąć w szczególności osoby prowadzące działalność artystyczną, w której odwołują się np. do symboli religijnych, poruszając się często na granicy między korzystaniem z wolności artystycznej a obrazą uczuć religijnych. Najpoważniejszym „zagrożeniem” dla artystów w tym przypadku są nie tyle stosunkowo rzadko orzekane wobec nich kary, ale przede wszystkim autocenzura w obawie przed grożącą sankcją⁴⁸.

- **Uwagi do pkt. 178 -179**

W sprawozdaniu podano, iż Polska nie planuje obecnie zmiany bądź uchylecia przepisów dotyczących odpowiedzialności karnej za zniesławienie (art. 212 k.k.). Nie podano jednak szczegółowego uzasadnienia dla takiego stanowiska. Tymczasem wiele środowisk zwraca uwagę na konieczność depenalizacji zniesławienia (postulat ten poparła nie tylko HFPC, ale także m.in. 144 kandydatów w wyborach do Parlamentu, które odbyły się jesienią 2011 r., Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, szereg innych organizacji pozarządowych i stowarzyszeń dziennikarskich). Co więcej, Polska wciąż przegrywa przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka sprawy o naruszenie art. 10 EKPC dotyczące art. 212 k.k.⁴⁹. Jednocześnie rośnie liczba wyroków skazujących za zniesławienie (w latach 2000 – 2012 liczba ta wzrosła o kilkaset procent⁵⁰). Dotyczy to zwłaszcza typu kwalifikowanego tego przestępstwa, tj. zniesławienia za pomocą środków masowego komunikowania, za które grozi kara nawet do roku pozbawienia wolności (art. 212 § 2 k.k.). Należy podkreślić, że na surowszą odpowiedzialność karną narażone jest dziś nie tylko wąskie grono osób mające dostęp do tradycyjnych mediów, ale każdy kto korzysta ze swobody wypowiedzi w internecie (m.in. osoby zamieszczające komentarze na portalach internetowych, autorzy blogów, memów etc.)⁵¹. Jednocześnie zgodnie z orzecznictwem strasburskim, sankcja kary pozbawienia wolności jest dopuszczalna jedynie w przypadku najbardziej rażących nadużyć wolności słowa, takich jak mowa nienawiści lub nawoływanie do przemocy⁵². Wydaje się więc, że powyższe okoliczności warto uwzględnić w sprawozdaniu oraz szerzej uzasadnić w nim stanowisko rządu w zakresie utrzymania art. 212 kk w aktualnym kształcie.

⁴⁷ Zob. uchwała Sądu Najwyższego z 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12.

⁴⁸ Zob. szerzej D. Bychawska-Siniarska, D. Głowacka, „Wolność artystyczna. Praktyczny przewodnik”, <http://www.obserwatorium.org/images/www%20final%20wolnosc%20artystyczna.pdf>.

⁴⁹ W 2015 r. ETPC wydał wyrok w sprawie Maciejewski p. Polsce, skarga nr 34447/05.

⁵⁰ Zgodnie ze statystykami udostępnionymi HFPC przez Ministerstwo Sprawiedliwości w 2000 r. wydano 43 wyroki skazujące z art. 212 k.k., w 2004 r. – 124, a w 2012 r. – 239.

⁵¹ Zob. np. sprawę działacza społecznego skazanego na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za krytyczny wpis na forum internetowym:

http://www.obserwatorium.org/index.php?option=com_content&view=article&id=4725:-warunkowe-pozbawienie-wolnoci-za-wpis-na-forum&catid=40:zkraju&Itemid=34

⁵² Zob. wyrok Wielkiej Izby ETPC z 17 grudnia 2004 r. ws. Cumpana i Mazare p. Rumunii, skarga nr 33348/ 96.

HFPC pragnie ponadto zwrócić się z prośbą o sprawdzenie poprawności danych z załącznika dotyczącego par. 179, ponieważ liczby za rok 2013 w sposób znaczący odbiegają od tych z lat poprzednich.

- **Uwagi do pkt. 180-182**

W kontekście wolności zgromadzeń należałoby wskazać na to, że Sejm uchwalił w 2015 r. nową ustawę – Prawo o zgromadzeniach⁵³. Przepisy poprzedniej ustawy zostały w istotnym zakresie uznane za niezgodne z konstytucyjną wolnością zgromadzeń publicznych (art. 57 Konstytucji RP). Istotnie, wcześniejsza ustawa, obowiązująca od 1990 r. i znowelizowana w złym kierunku w 2012 r., zawierała liczne mankamenty, wśród których można wymienić:

- Brak regulacji tzw. zgromadzeń spontanicznych, będących nagłą reakcją społeczną na nieprzewidziane wydarzenie w sferze publicznej, które zwolnione były z obowiązku notyfikacji;
- Długi najpóźniejszy termin notyfikacji zgromadzenia;
- Brak efektywnej kontroli sądowej nad decyzjami w przedmiocie zakazu zgromadzenia publicznego przed planowaną datą zgromadzenia;
- Ograniczenie możliwości organizowania zgromadzeń jedynie przez zgrupowania powyżej 15 osób;

Nowa ustawa co do zasady realizuje standardy wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Na szczególne uznanie zasługują:

- Wprowadzenie trzech kategorii zgromadzeń różniących się zasadami ich organizacji, stopniem sformalizowania oraz najpóźniejszym terminem zgłoszenia organowi gminy;
- Wprowadzenie kategorii zgromadzeń spontanicznych;
- Wprowadzenie efektywnej sądowej kontroli nad decyzjami gminy zakazującymi zgromadzeń przed datą zgromadzenia określoną w zgłoszeniu organizatora;
- Wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej w procedurze zgłoszenia zgromadzenia oraz doręczanie decyzji poprzez ich udostępnienie w Biuletynie Informacji Publicznej;
- Upoważnienie rad gmin do określenia miejsc, gdzie można organizować zgromadzenia bez zawiadomienia.

W kontekście zapewniania wolności zgromadzeń osobom LGBT i innym mniejszościom należałoby wskazać, że nie występują problemy w tym zakresie, co podkreślają corocznie organizowane Parady Równości. Te, jak i inne zgromadzenia, korzystają z asysty policyjnej, zapewnionej w celu ochrony przed ewentualnymi atakami ze strony wrogo nastawionych kontrademonstrantów. Decyzja o zakazie Parady Równości w Warszawie w 2005 r. miała charakter incydentalny i podobne wydarzenia nie miały miejsca w późniejszym okresie (z wyjątkiem zakazu Marszu Równości w Poznaniu z 19 listopada 2005 r., który został rozwiązany przez policję z użyciem siły). Wyżej wymieniony projekt ustawy realizuje też postanowienia ETPC w sprawie *Bączkowski i inni przeciwko Polsce* w zakresie nieskuteczności procedury odwoławczej od decyzji w przedmiocie zakazu zgromadzenia publicznego.

53 Ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 24 lipca 2015 r. Senat w dniu 7 sierpnia 2015 r. wprowadził poprawki do ustawy.

- Uwagi do pkt. 185

Odnosząc się do informacji zawartych w projekcie Sprawozdania należy wskazać, że nowelizacja ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich znacząco pogorszyła gwarancje procesowe przysługujące nieletnim sprawcom czynów zabronionych. Przyjęte w niej rozwiązania doprowadziły do likwidacji dwupodziału postępowania w sprawach nieletnich na postępowanie poprawcze oraz opiekuńczo - wychowawcze. W pierwszym z tych postępowań, przeznaczonym dla nieletnich sprawców najbardziej poważnych czynów zabronionych, w kwestiach nieuregulowanych ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich, stosowano pomocniczo przepisy kodeksu postępowania karnego. W drugim zaś przepisy kodeksu postępowania cywilnego. W ujednoliconym postępowaniu w sprawach nieletnich ustawodawca przesądził o stosowaniu kodeksu postępowania cywilnego do całego postępowania. Wyjątkiem od tej reguły uczynił jedynie kwestie zbierania, utrwalania i przeprowadzania dowodów przez Policję oraz powoływania i działania obrońcy. Taka regulacja wywarła bezpośredni wpływ na pozycje procesową nieletniego sprawcy czynu zabronionego.

Do nowego uregulowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich nie stosuje się już określonych zasad procesowych, z których mogą korzystać osoby odpowiadające na gruncie procedury karnej. W szczególności zastosowania do postępowań prowadzonych na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich nie ma zasady prawdy materialnej, zasada domniemania niewinności, ani także zasada *in dubio pro reo*. Należy nawet przyjąć, że w tym ostatnim zakresie przyjęte w u.p.n. rozwiązania pozostają w sprzeczności z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP.

Podobne zastrzeżenia zgłosić można także w kontekście prawa do obrony formalnej nieletniego. Zgodnie z art. 32c § 3 zd. 2 u.p.n. prezes sądu uwzględni wniosek nieletniego o ustanowienie mu obrońcy z urzędu, jeżeli udział obrońcy w sprawie uzna za potrzebny, a nieletni lub jego rodzice nie są w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia obrońcy z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Tymczasem na gruncie obecnie obowiązujących przepisów postępowania karnego, każdy podsądny ma prawo, niezależnie od jego statusu materialnego, do posiadania obrońcy z urzędu.

Wycofanie się ustawodawcy ze stosowania do postępowania w sprawach nieletnich kodeksu postępowania karnego miało także wpływ na zakres przysługujących mu środków prawnych. Doskonałym tego przykładem może być choćby instytucja wznowienia postępowania karnego. Kodeks postępowania cywilnego, w przeciwieństwie do kodeksu postępowania karnego, nie zawiera uregulowań pozwalających na wznowienie postępowania, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską, a więc na przykład orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu. Sprawa Adamkiewicz p. Polsce (wyrok ETPCz z dnia 2 marca 2010 r., skarga nr 54729/00) wskazuje, że taka możliwość nie ma jedynie hipotetycznego charakteru.

Również niedawno ETPCz wydał wyrok w sprawie Grabowski p. Polsce (wyrok z 30 czerwca 2015 r., skarga nr 57722/12), w którym wskazano na naruszenie przez Polskę Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez niezagwarantowanie nieletnim umieszczonym w schronisku dla nieletnich prawa do okresowej kontroli zasadności ich detencji.

- Uwagi do pkt. 192 – 194

W projekcie sprawozdania wskazuje się na konstytucyjnoprawną podstawę ochrony przed dyskryminacją osób z niepełnosprawnościami, jednocześnie już w samej Konstytucji RP (art. 62 ust. 2) umocowanie znajduje ograniczenie prawa do głosowania i udziału w referendum osób ubezwłasnowolnionych. Ograniczenie praw wyborczych jest niezależne od rodzaju orzeczonego ubezwłasnowolnienia.

Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, że ograniczenie prawa do głosowania dotyczy jedynie wąskiej grupy osób, które zostały ubezwłasnowolnione. W 2012 r. ubezwłasnowolnionych w Polsce było ogółem 74 tys. osób⁵⁴, przy czym sukcesywnie rośnie również liczba składanych wniosków o orzeczenie ubezwłasnowolnienia⁵⁵, co może wskazywać na dalszy wzrost liczby osób ubezwłasnowolnionych. Prawdą jest, że zgodnie z prawem sam fakt wystąpienia niepełnosprawności intelektualnej lub psychicznej nie może uzasadniać orzeczenia ubezwłasnowolnienia, jednak skutki ubezwłasnowolnienia w zakresie praw wyborczych następują automatycznie, niezależnie od stanu zdrowia osoby i jej zdolności do pokierowania swoim postępowaniem w tej sferze.

Opracowywana przez Ministerstwo Sprawiedliwości nowelizacja, której celem ma być zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia jest krokiem w kierunku zwiększenia ochrony autonomii decyzyjnej osób z niepełnosprawnościami, jednak nie dąży ona do pełnego wykonania standardu wynikającego z art. 12 Konwencji o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami. Zgodnie z Konwencją o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami niedopuszczalne jest pozbawienie zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnościami. Zgodnie z założeniami nowelizacji planowany system zróżnicowanych form opieki ma pozwolić na dostosowanie wsparcia do indywidualnej sytuacji konkretnej osoby i jej potrzeb. Mimo tego nadal przewidywane jest ograniczenie lub pozbawienie zdolności do czynności prawnych w pewnych obszarach. Ograniczenie lub pozbawienie zdolności do czynności prawnych w określonych sferach ma być dopuszczalne w ramach „opieki z kompetencją do współdecydowania” oraz „opieki połączonej z umocowaniem do wyłącznego zastępstwa”. Wskazane dwie formy opieki wpisują się w model zastępczego podejmowania decyzji i w wyraźny sposób nawiązują do istniejących obecnie instytucji ubezwłasnowolnienia częściowego i całkowitego. Ponadto w przedstawionych założeniach do projektu nowelizacji nie odniesiono się w sposób bezpośredni do kwestii korzystania z praw wyborczych przez osoby objęte opieką, wobec czego nie jest jasne czy osoby te zachowają prawo do głosowania, przy czym w projekcie założeń nowelizacji wskazano na potrzebę dokonania zmian legislacyjnych w Kodeksie wyborczym⁵⁶.



Helsińska Fundacja Praw Człowieka
PREZES Zarządu
Danuta Przywara
Danuta Przywara

⁵⁴ M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, [w:] *Prawo w działaniu*, red. E. Holewińska – Łapińska, t. 17, Warszawa 2014, s. 45.

⁵⁵ *Ewidencja spraw o ubezwłasnowolnienie w latach 2004 – 2012*, Departament Strategii i Deregulacji Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2013, isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,54.html (dostęp: 1.5.2015 r.).

⁵⁶ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm.).